

# Kazimierz Buchała

---

## Pierwszy dzień Sesji - 7 listopada 1986 r. : pierwsze zebranie plenarne - otwarcie Sesji : słowo wstępne

---

Palestra 31/10-11(358-359), 12-14

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIERWSZY DZIEŃ SESJI — 7 listopada 1986 r.

## PIERWSZE ZEBRANIE PLENARNE — OTWARCIE SESJI

Prezydium zebrania: przewodniczący — Kazimierz Buchała oraz:  
Witold Bayer, Kazimierz Łojewski i Jadwiga Rutkowska

### SŁOWO WSTĘPNE — PROF. KAZIMIERZ BUCHAŁA

Przewodniczący zebrania powitał najpierw przybyłych na zebranie gości i uczestników, w szczególności prof. Kazimierza Secomskiego, członka Rady Państwa, przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Sądu Najwyższego, Prokuratury Generalnej, Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz instytucji naukowych, a następnie w obszernym słowie wstępnym powiedział m.in.:

„Szanowni Państwo!

Chcę zacząć od tego, by wyrazić moje głębokie uznanie organizatorom za podjęcie tematu o tak wysokiej randze nie tylko dla samej adwokatury, ale także dla środowiska prawniczego — dla rozwoju prawa i tym samym porządku prawnego. Dokonano ogromnej pracy, która została nam przedstawiona w postaci opracowań, i to zarówno natury statystycznej, ilościowej, jak i jakościowej. Dzięki tej pracy mamy wgląd w to, jak ogromne zasługi położyła adwokatura dla rozwoju polskiej nauki prawa. Z materiałów tych wynika ponadto, że nie tylko przy tym dla rozwoju nauki, ale także dla rozwoju polskiej myśli prawniczej, a jeżeli sięgnąć do opracowania, które mówi o początkach tej świadomej działalności, to jest to także kształtowanie narodowej świadomości polskiej w okresie zaborów.

Obraz ilościowy dorobku naukowego adwokatury został przedstawiony w bibliografii, chociaż autorzy opracowań zastrzegają się, że z różnych powodów nie byli w stanie dać pełnej bibliografii. Ja osobiście mogę potwierdzić — bo i moje nazwisko tam figuruje — że jest to niepełna bibliografia. Dotyczy to także innych uczestników tegoż sympozjum, tej dzisiejszej konferencji naukowej. Ale mamy świadomość także i tego, że poza tym zakresem, który przyjęto w ramach sesji, a mianowicie prawa karnego i prawa cywilnego, wielu adwokatów publikowało swe prace z innych dziedzin prawa, a w szczególności prawa adminis-

tracyjnego, gospodarczego, konstytucyjnego, a nawet z odleglejszych — od tych dziedzin — zagadnień natury prawnej. Ilościowy obraz jest imponujący: kilka tysięcy publikacji.

Ale nie tylko to decyduje o randze tego spotkania. Zapewne będą tu decydować także jakościowe aspekty, które — jak sądzę — zostaną wydobyte w trakcie dyskusji, w trakcie obrad. Jest zasługą autorów, że przygotowali obraz stanu ilościowego, do oceny zaś stanu jakościowego powołani są wszyscy uczestnicy tego spotkania. Na podstawie tych materiałów możemy stwierdzić, że adwokatura była jak gdyby tą matką, która pod swoje opiekuńcze skrzydła przysparza wielu naukowców i opiekowała się gorąco tymi, co tej nauce chcieli świadczyć, produkując owoce własnej myśli i udostępniając je innym po to, by służyły społeczeństwu”.

Przemówienie swoje prof. K. Buchała zakończył słowami:

„Wydaje mi się jednak, że zakres aktywności naukowej adwokatury jest znacznie, znacznie szerszy. Sądzę, że właśnie ten zawód sprzyja rozwijaniu działalności naukowej. Mam także świadomość tego, że organy samorządu adwokackiego sprzyjają tej działalności, stwarzając jej ku temu dobre warunki. A Ośrodek Badawczy Adwokatury jest szczególnie w tym zakresie zasłużony, bo chociaż nie ma możliwości organizowania pracy poszczególnych adwokatów, to jednak stymuluje tego rodzaju pracę.

Na zakończenie chciałbym jeszcze o jednym powiedzieć. Otóż kiedy tworzono obecnie obowiązującą ustawę — Prawo o adwokaturze, kiedy w art. 1 dokonano zapisu, który budzi tyle kontrowersji w środowiskach — może nie tyle adwokackich, co innych środowiskach prawniczych i politycznych — stawiano rzecz niejednokrotnie w ten sposób: »Zapisujemy uprawnienia adwokatury czy też jej funkcje publicznoprawne. Dobrze. A na jakiej podstawie to czynimy, na jakiej podstawie piszemy, że adwokatura współdziała w zakresie kształtowania i stosowania prawa?«. Pomijam tu świadomie pozostałe elementy tej wypowiedzi. Otóż ta nasza sesja i materiały do tej pory na niej przedstawione są wymownym dowodem tego, iż słowo, że adwokatura współdziała w stosowaniu i kształtowaniu prawa, nie było nam dane na kredyt. Było ono dane na podstawie faktów znanych ludziom, którzy ten przepis stworzyli. Otóż te kilka tysięcy publikacji — to jest właśnie legitymacja adwokatury do takiego brzmienia artykułu 1 prawa o adwokaturze, jaki ma on dziś.

Sądzę, że adwokatura do tej pory przyczyniła się waleśnie do kształtowania prawa w ciągu dziesiątków lat (czy nawet powyżej setki lat). Zwłaszcza zaś w ostatnim okresie jej udział w kształtowaniu prawa i w stosowaniu prawa poprzez opracowania na-

ukowe (pomijam w tej chwili dziedzinę pomocy prawnej, bo chcę tu akcentować wyłącznie udział przez kształtowanie poglądów prawnych, naukowych) jest znaczący.

Dobrze się stało, że Ośrodek Badawczy Adwokatury temat ten podjął. Jesteśmy akurat przed Zjazdem Adwokatury i na tym Zjeździe trzeba będzie także i o tym powiedzieć, że udział adwokatury — zgodnie z art. 1 p.o a — w tym zakresie jest udziałem znaczącym.

Zapraszając do merytorycznej oceny tego udziału, chcę jednocześnie życzyć wszystkim uczestnikom owocnych obrad”.

## **OTWARCIE SESJI — PREZES KAZIMIERZ ŁOJEWSKI**

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, otwierając sesję, powiedział:

„Proszę Państwa!

Przypadł mi w udziale zaszczyt o t w a r c i a sesji pt.: Adwokatura polska w służbie nauki prawa. Czynię to z wielkim wzruszeniem, a przy tej okazji chciałem powiedzieć kilka słów w imieniu własnym i w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej, słów, które mają być zacznem myśli i zamiarów — zarówno podczas obecnej sesji naukowej jak i podczas naszej przyszłej pracy — w służbie nie tylko społeczeństwa w zakresie świadczenia mu pomocy prawnej, ale również w służbie nauki.

Ogromna wdzięczność należy się Ośrodkowi Badawczemu Adwokatury za to, że zechciał tego rodzaju sesję zorganizować. Jeśli chodzi o związki adwokatury z nauką, to są to związki stare. Nie są to związki niebezpieczne, ale uczuciowe, są to związki emocjonalne, ale również intelektualne.

Powiedział pan prof. Buchała, że adwokatura świadczyła wiele na rzecz polskiej nauki przez opracowania teoretyczne, przez udział adwokatów w nauce polskiej jako jej twórców. Tak, to prawda. Udział ten jest bezsporny i datuje się od dziesięcioleci, a nawet od stuleci. Ale mnie się wydaje, że obecna sesja ma szczególne zadanie, a mianowicie uprzytomnienie sobie, że w gruncie rzeczy udział adwokatury polskiej w nauce prawa jest udziałem poszczególnych adwokatów w tej nauce. Chwała tym wszystkim adwokatom, którzy przyczynili się do rozwoju polskiej nauki!

Ale była to ich praca indywidualna, były to ich osobiste starania czy osobiste zamięłowania. Powinniśmy zadać sobie pytanie, w jakim stopniu my, samorząd adwokacki, przyczyniliśmy się do wzrostu nauki. Szczycimy się swym Ośrodkiem Badawczym